

M. Noland, H. Pack, *The Arab Economies in a Changing World*, Peterson Institute for International Economics, Washington DC 2007, ss. 350.

Na temat świata arabskiego powstało w ostatniej dekadzie wiele publikacji. Większość z nich dotyczy jednak przede wszystkim sfery polityki lub kultury. W przypadku pierwszym przedmiotem opracowań jest bezpieczeństwo międzynarodowe, geopolityka, konflikty wewnętrzne i regionalne, procesy demokratyzacyjne w państwach arabskich bądź działalność radykalnych ugrupowań muzułmańskich, czy wreszcie pozycja Bliskiego Wschodu w stosunkach międzynarodowych. W drugim przypadku tematyka obejmuje przede wszystkim takie zagadnienia, jak literatura i język, status kobiet, obrzędowość czy rola islamu w życiu społecznym.

Na tym tle liczba publikacji dotyczących procesów gospodarczych prezentuje się dosyć skromnie. Analizy koncentrują się na konkretnych zagadnieniach (surowce energetyczne i ich rola w gospodarkach poszczególnych państw regionu, rynek pracy i wpływ polityki gospodarczej, konkuren-

cyjność), przy czym są to przeważnie raporty przygotowywane przez instytucje międzynarodowe, takie jak Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, UNDP, czy World Economic Forum. Książek prezentujących w kompleksowy sposób problemy gospodarcze świata arabskiego jest niewiele. Ostatnią ważniejszą pozycją była książka C. Henry'ego i R. Springborga, *Globalization and the Politics of Development in the Middle East* wydana siedem lat temu.

Książka Marcusa Nolanda i Howarda Packa z powodzeniem wypełnia tę lukę. Autorzy dokonali kompleksowej analizy sytuacji gospodarczej świata arabskiego, wskazując na przyczyny niskiego wzrostu gospodarczego i zarysowując scenariusze na przyszłość. Omówili takie zagadnienia ekonomiczne, jak produktywność, dochód, ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, czy politykę gospodarczą poszczególnych państw arabskich – a więc w kontekście markoekonomicznym. Jednak książka *The Arab Economies in a Changing World* jest opracowaniem szczególnym z dwóch innych powodów.

Po pierwsze, analiza świata arabskiego osadzona jest w głębszym kontekście uwarunkowań społecznych i kulturowych. Co więcej, zagadnienia pozaekonomiczne zajmują w książce tyle samo miejsca co wymienione problemy *stricto* gospodarcze. Autorzy zajęli się więc także takimi czynnikami, jak: poczucie dobrobytu i szczęścia, zmiany demograficzne, rola religii i instytucji, grupy interesu oraz autorytaryzm. Ich rola często jest pomijana lub marginalizowana w opracowaniach ekonomistów, którzy starają się wyjaśniać realia gospodarcze odwołując się wyłącznie do danych statystycznych. Noland i Pack również przytaczają liczne dane – także w rozdziałach dotyczących czynników społeczno-kulturowych – jednak nie odmawiają właściwego tym naukom „miękkiego” podejścia. Analiza czynników pozaekonomicznych, takich jak religia, pozwala autorom stwierdzić, że nie islam czy kultura arabska są głównym determinantem polityki gospodarczej państw arabskich. Owszem, mają wpływ na charakter instytucji, jednak nie wyjaśniają, dlaczego egzekwowanie postanowień umowy trwa w Egipcie 15 razy dłużej niż w Tunezji – piszą (s. 300). Uwagi te są niezwykle istotne, gdyż wielu analizom sytuacji gospodarczej regionu towarzyszy swoisty determinizm kulturowy, często przesłaniający rolę innych czynników.

Drugim powodem, dla którego książka Nolanda i Pack zasługuje na uznanie jest traktowanie świata arabskiego jako jednego z regionów rozwijających się, a nie wyabstrahowanego, zamkniętego systemu. Zmiany społeczne, polityczne i gospodarcze ukazane w perspektywie komparatywnej uzyskują szerszy, cenny wymiar. Umożliwiają

porównania elementów polityki gospodarczej czy wskaźników makroekonomicznych do innych państw i określenie, czy i w jakim stopniu świat arabski uczestniczy w gospodarce światowej relatywnie do swoich możliwości.

Autorzy zdecydowali się na dwa rodzaje porównań – krajowy i regionalny. W pierwszym przypadku określili oni grupę państw porównawczych: podobne pod względem rozwoju gospodarczego kraje rozwijające (m.in. Pakistan, Brazylia), duże państwa (Chiny, Indie), państwa o zaawansowanym rozwoju (Korea Południowa, Tajwan), oraz kraje posiadające surowce naturalne (m.in. Wenezuela, Botswana). Wskaźniki makroekonomiczne dla świata arabskiego są często uśredniane, tymczasem sytuacja państw Zatoki i tych nieposiadających surowców naturalnych jest diametralnie różna. Z tego powodu istotne jest wydzielenie przez Noland i Pack grupy czwartej państw porównawczych. Druga płaszczyzna porównań ma charakter historyczny i odnosi się do innych regionów. Świat arabski znajduje się obecnie w specyficznej sytuacji „daru demograficznego” czyli nadwyżki ludności w wieku produkcyjnym. To ona zadecydowała kilkadziesiąt lat temu o sukcesie ekonomicznym państw Dalekiego Wschodu, które skoncentrowały się na pracochłonnych gałęziach przemysłu. Państwa byłego Bloku Wschodniego podawane są z kolei jako udany przykład transformacji systemowej. Autorzy zastanawiają się, co sprawiło, że w świecie arabskim – pomimo pewnych podobieństw – nie doszło do podobnych zmian.

Książkę *The Arab Economies in a Changing World* powinni przeczytać nie tylko

ekonomiści. Ze względu na szeroki zakres analizy i wykorzystywanie narzędzi z nauk społecznych i politycznych jest ona przystępna także dla antropologów, socjologów i politologów zajmujących się światem arabskim. Zaletę tę z pewnością warto wykorzystać.

■ *Katarzyna Górak-Sosnowska*

Paul Kengor, *Ronald Reagan i obalenie komunizmu. Zbliżenie na Polskę*, tłum. Barbara Gadomska, AMF Plus, Warszawa 2007, ss. 439.

W rekordowym tempie kilkunastu tygodni od publikacji oryginału dotarła na polski rynek wydawniczy biografia polityczna Ronalda Reagana (1911–2004), 40. prezydenta Stanów Zjednoczonych, darzonego w Ameryce i świecie szczególnie skrajnymi uczuciami. Kontrowersje wynikają z faktu, iż Ronald Reagan od początku swojej kariery politycznej ustawił życiową busolę pod prąd *status quo* panującego zarówno w polityce wewnętrznej kraju, jak i w jego relacjach zagranicznych, i że na obu tych obszarach okazał się jednym z najskuteczniejszych strategów XX wieku. Linie argumentacyjną autora książki można zawrzeć w trzech tezach, z których wszystkie sprzeciwiają się funkcjonującym stereotypom. Pierwsza z nich dotyczy trwałości koncepcji głoszonych przez bohatera książki: koncepcji aktywnego zwalczania ideologii komunizmu, przeciwstawienia się „imperialistycznej” (s. 83) ekspansji sowieckiego imperium, dążenia nie tyle do eskalacji zagrożenia militarnego, co do definitywnego „usunięcia zagrożenia bronią nuklearną i położenia kresu groźbie totalitary-

zmu” (s. 302) w wymiarze globalnym. Autor udowadnia, iż wymienione elementy pojawiły się w wypowiedziach Reagana zanim jeszcze został wybrany na urząd prezydenta państwa. Druga teza gromadzi argumenty na rzecz samodzielności myślenia Reagana. W świetle przytoczonych źródeł nie współpracownicy, lecz on sam okazuje się autorem inicjatyw, takich jak: kwestionowanie pojałtańskiego *status quo*, redefinicja celów polityki w kategoriach aksjologicznych, przejście od strategii powstrzymywania przeciwnika do strategii zwycięstwa, dbałość o ekonomiczną podbudowę działań politycznych (siła gospodarki własnej plus działania destabilizujące potencjał adwersarza), pomysł wspierania sił demokratycznych i wolnorynkowych w obozie przeciwnika, czy wreszcie pomysł budowy systemu antyrakietowej obrony terytorialnej, opartej na pozostającej w fazie prób (o czym przeciwnik nie wiedział) technologii laserowej. Trzecia z tez autora stanowi logiczną konsekwencję dwóch pozostałych: Ronald Reagan nie był, jak chcą niektórzy, nieodpowiedzialnym „kowbojem z Hollywood”, lecz mężem stanu o przemyślanej i wprowadzanej w życie z żelazną konsekwencją koncepcji ładu politycznego.

Biografia w swej pierwszej części kreśli zasadnicze cechy osobowości przyszłego przywódcy supermocarstwa, które doszły do głosu już w okresie młodzieńczym. Okres ten zostaje jednak potraktowany skrótowo. Uwaga autora koncentruje się na ideologicznej stronie zaangażowania publicznego Ronalda Reagana, zwłaszcza na jego stosunku do ideologii komunizmu. Stosunek ten najlepiej wyraża tytuł amerykańskiego oryginału książki, zapożyczony zresztą przez Au-